

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa A.B.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem zainteresowanych: M. sp. z o.o. w S. sp.j. w Ł.
o zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 26 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 lipca 2016 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 lipca 2016 r., VI ACa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację A.B. (powód), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w W. - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 17 marca 2015 r., XVII AmA (...), oddalającego odwołanie powoda od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Prezes Urzędu) z 21 grudnia 2012 r., nr (...), nakładającej na powoda karę pieniężną w wysokości 41.581 zł za naruszenie zakazu określonego w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2007 r. Nr 50, poz. 331 ze zm., dalej jako uokik).

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie potrzeby wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 93 uokik oraz oczywistej zasadności skargi, wynikającej z naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 oraz art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na niedopuszczeniu przez Sąd dowodów mających kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda Prezes Urzędu wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia cele, jej merytorycznego rozpoznania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy zauważyć, że w judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi, zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby pogłębionej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (postanowienia Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (postanowienia Sądu Najwyższego z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577 oraz z 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX 1522063).

Powód oczywistej zasadności skargi kasacyjnej dopatruje się w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 oraz art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na niedopuszczeniu dowodu, mającego kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedstawione zarzuty powód wiąże z naruszeniem art. 93 uokik. Powołanie się w tym kontekście na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej nie znajduje uzasadnienia, gdyż o oczywistej zasadności można byłoby mówić, gdyby w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny nie dokonał ustaleń dotyczących

uczestnictwa powoda w porozumieniu ograniczającym konkurencję lub też pominął ocenę prawną tak dokonanych ustaleń. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika natomiast, że Sąd Apelacyjny dokonał stosownych ustaleń i wyciągnął z nich prawidłowe wnioski, wielokrotnie podkreślając, że cel zawieranego porozumienia oraz jego faktyczna realizacja nie ma wpływu na określenie, że doszło do naruszenia zasad konkurencji. Nie można zatem uznać, by występowanie powyższej przesłanki przedsądu zostało przez powoda wykazane.

Odnosząc się następnie do potrzeby wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych Sąd Najwyższy stwierdza, że obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, że: 1) określony przepis prawa budzi poważne wątpliwość, a także sprecyzowanie na czym te wątpliwości polegają, 2) nie doczekał się wykładni bądź jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43; z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

W przedmiotowej sprawie powód w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w zakresie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. powołał orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Sądu Najwyższego i przedstawił, w czym jego zdaniem przejawia się rozbieżność w orzecznictwie ww. Sądów, jednakże nie wykazał, że istnieje konieczność merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. W dominującym w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w (...) jest pogląd, że zaniechanie stosowania praktyk ograniczających konkurencję, w postaci zawarcia niedozwolonego porozumienia wymaga wykazania, że powód w sposób jasny i klarowny zdystansował się od udziału w porozumieniu, za który to przekaz można uznać jedynie wypowiedzenie umowy. Stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie organów Unii Europejskiej, w tym Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 stycznia 2004 r., C-204/00, *Aalborg Portland i in. przeciwko Komisji*, ECLI:EU:C:2004:6, pkt 8). Niezasadnie jednak powód dopatruje się rozbieżności powyższego stanowiska z wyrokiem Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., III SK 50/13 (LEX nr 1493240), w którym Sąd Najwyższy jasno stwierdził, że nie

kwestionuje konstatacji przyjętej w wyroku C-204/00, ale uznał, że mimo iż przedsiębiorca w stanie faktycznym tej sprawy nie wypowiedział formalnie umowy, stanowiącej podstawę porozumienia, to jednak wyraźnie zdystansował się do niej, powszechnie udostępniając informacje o cenach w swoim magazynie, a zawierane przez niego umowy z kontrahentami nie miały tajnego charakteru. W obliczu powyższych rozważań należy przyjąć, że wnioski wysnute przez powoda, co do rozbieżności ww. stanowisk były zbyt daleko idące, a co się z tym wiąże nie wykazał on potrzeby merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.